Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73. — —

Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GAZETA PORANNA

Dziś 8 stronic wraz z dodatkiem powieściowym

- ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Nr. 8955. *Lwów, wtorek 20 sierpnia 1929.* *Rok XX.*

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Bezpośrednie rokowania rumuńsko-węgierskie zerwane.

Zwłoki ś. p. majora Idzikowskiego w Warszawie. - Odwołanie Kom. P. P. Lwów-Miasto nastąpi w najbliższych dniach. - Katastrofalne pożary w woj. tarnopolskiem.

Uroczystości gór.-śląskie

z udziałem P. Prez. Rzeczypospolitej.

Katowice, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) Z okazji 10-lecia pierwszego powstania polskiego na Górnym Śląsku, od samego ranka liczne **pociągi zwoziły uczestników tej uroczystości z całego Śląska i Polski, która zamieniła się w wielką manifestację patrjotyczną.**

W uroczystościach wziął udział **P. Prezydent Rzeczypospolitej i pp. ministrowie Kwiatkowski i Prystor.**

Uroczystość rozpoczęła się w dniu dzisiejszym na terasie gmachu województwa. Plac przed województwem wypełniła szczelnie liczna publiczność oraz związki i organizacje społeczne, jakoteż ludność przybyła do Katowic z całego Śląska.

O godz. 11.10 przy dźwiękach Hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę policyjną, **wyszedł P. Prezydent z gmachu Województwa,** witany gromkimi okrzykami i zasiadł na terasie, na przygotowanym dla Niego fotelu. Za p. Prezydentem zasiedli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. **Ks. biskup dr. Lisiecki w asyście kleru odprawił Mszę św. przed ołtarzem ustawionym na terasie.** Po Mszy św. zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę", poczem p. Prezydent udał się do prywatnych apartamentów wojewody Grażyńskiego dla spożycia śniadania i krótkiego odpoczynku.

Po defiladzie odjechał p. Prezydent do prywatnych apartamentów wojewody Grażyńskiego, gdzie spożył obiad w ścisłem gronie.

O godz. 16.40 wyjechał **p. Prezydent z wojewodą Grażyńskim do Podlesia na dożynki,** urządzone staraniem Związku śląskich Kółek rolniczych i Związku Młodzieży Ludowej.

Sowiety tylko się bronią...

ZAŚ CHIŃCZYCY ATAKUJĄ.

Moskwa, 18 sierpnia. (Tel. G. P.) „Tass" donosi: Wypadki atakowania granicznych posterunków sowjeckich i spokojnej ludności ze **strony band białogwardyjskich i oddziałów wojsk mandżurskich stały się coraz częstsze,** zwłaszcza w rejonie kolei wschodnio-chińskiej, mianowicie w rejonie **stacji Mandżurja oraz miasta Połtawskoje, koło stacji Pograniczaja.** Informacje ze źródeł chińskich, przypisujące inicjatywę napadów stronie sowjeckiej, **są tendencyjne i nie odpowiadają prawdzie.**

Agencja Tass upoważniona została do kategorycznego zaprzeczenia tym informacjom stwierdzając, iż we wszystkich wypadkach napadów **strona sowjecka ogranicza się jedynie do energicznego przeciwstawienia się usiłowaniom band chińskich i kombatanckich przekroczenia granicy sowjeckiej.**

Rumunja w wyniku likwidacji wojny nie powinna pozostać w bilansie biernym.

WYWIAD U RUMUŃSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH, W ZWIĄZKU Z KONFERENCJĄ HASKĄ.

Haga, 18 sierpnia. (Tel. G. P.) Minister spraw zagranicznych Rumunji **Mironescu** przyjął korespondenta PAT, który postawił p. ministrowi szereg pytań.

Na powyższe pytania p. minister odpowiedział co następuje:

1) Sprawa, która nas w planie Younga szczególnie interesuje, jest **przedewszystkiem rozdział rat rocznych. Rozdział ten jest bardzo niekorzystny i niesprawiedliwy dla Rumunji.**

2) Żądania Rumunji można streścić w następujący sposób: 1) **całkowite pokrycie przez odszkodowania niemieckie spłat,** jakie Rumunja jest obowiązana poczynić względem Stanów Zjedn., Anglji, Francji i Italji z tytułu długów międzysojuszniczych;

2) **Pokrycie raty rocznej, jaką Rumunja zobowiązana jest wpłacić poszkodowanym w przemyśle naftowym.** 3) Poważne i sprawiedliwe saldo, przeznaczone na pokrycie: a) wszystkich zobowiązań, wynikających z traktatów, jak również zobowiązań wobec osób prywatnych, b) zwrotów, do których Rumunja ma prawo na zasadzie traktatu i układów warunkowych, c) już poczynionych zamówień na rachunek odszkodowań należnych od Niemiec, d) **strat, jakie ponieśli z powodu wojny obywatele rumuńscy.** 4) Zapewnienie, że w toku regulowania odszkodowań, należnych Rumunji od Austrji, Węgier i Bułgarji będzie przyznane Rumunji: a) **całkowite pokrycie wartości odstąpionych dóbr, oraz długu związanego z uzyskaniem niepodległości,** b) sprawiedliwe saldo, przeznaczone na pokrycie: po pierwsze zwrotów, do których Rumunja ma prawo, po drugie wszystkich zobowiązań, wynikających z traktatów, czy to na rzecz państw, czy też na rzecz osób prywatnych, c) poważne saldo, przeznaczone na pokrycie strat, poniesionych wskutek wojny przez obywateli rumuńskich. **W żadnym wypadku Rumunja w wyniku likwidacji wojny nie powinna pozostać z bilansem biernym.**

———o———

ROZBICIE POLITYCZNE POLAKÓW W CHICAGO.

Chicago, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) Miejscowa prasa polska oblicza, iż **Polacy tutejsi rozporządzają 150.000 głosów wyborczych,** co stanowi bardzo poważną siłę, której niestety nie umieją wyzyskać, gdyż zamiast wytworzyć wspólny front polityczny, **dzielą się na drobne grupki, z którymi nikt liczyć się nie potrzebuje.** Jaskrawym dowodem lekceważenia elementu polskiego jest fakt, że **na 27 sędziów sądu wyższego nie ma ani jednego Polaka,** natomiast Anglików jest 6, Irlandczyków 6, Niemców 6, Żydów 4 i 1 Walijczyk. Nie lepiej przedstawia się sytuacja na innych urzędach. Toteż prasa polska apeluje do wyborców polskich, aby w jesiennych wyborach sędziów zapomnieli o niesnaskach i różnicach partyjnych i głosowali na kandydatów Polaków.

ZEPPELIN ZBLIŻA SIĘ DO TOKIO.

Moskwa, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) Sterowiec **„Graf Zeppelin" przeleciał nad Jakuckiem, lecąc w kierunku Ochocka i Tokio.** Przybycie jego do Tokio spodziewane jest w poniedziałek o godzinie 9 rano.

Ze sportu.

Lwów przegrywa na dwu frontach.

KLĘSKI POGONI I CZARNYCH. — SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO CRACO VJI. — WISŁA DALEJ NA CZELE TABELI. — FINAŁ II. BIEGU DOKOŁA POLSKI. — PŁYWACKI TRÓJMECZ SŁOWIAN.

Lwów, 19. sierpnia.

Lwów sportowy zaskoczony został wczoraj **hiobową wieścią.** Obie drużyny naszego grodu **Pogoń i Czarni poniosły w Poznaniu klęski,** tracąc do Warty i Legji **po dwa cenne punkty. Szczególnie bolesną jest klęska Pogoni,** która obecnie zajmuje **ostatnie miejsce** w tabeli, a mając **na 13 gier 17 punktów straconych** jest obok 1 F. C., Warszawianki i Turystów **najpoważniejszym kandydatem do spadku.**

„Eskapada" Czarnych do Warszawy skończyła się **również feralnie. Po czwartkowej klęsce z Polonją,** „załamali się" Czarni również na **Legji,** co w konsekwencji usunęło drużynę lwowską **na szóste miejsce** w tabeli.

Wspaniałym trjumfem poszczycić się może **Cracovia, która wysoko cyfrowo 8:0 (rekord tegorocznych rozgrywek odprawiła ŁKS.,** zajmując tem samem zaszczytne **trzecie miejsce** w tabeli. Również i **Wisła odniosła mimo osłabionego składu sukces,** bijąc **na gorącym terenie łódzkim drużynę Turystów** w stosunku 3:0.

Obok klęsk Pogoni i Czarnych zanotować przychodzi nam z przykrością **klęskę lwowskiej Lechji w Przemyślu w rozgrywce finałowej** o mistrz. lwowskiej **„A" klasy.** Wobec tego, że zarówno Polonja, jak i Lechja mają **po jednem zwycięstwie, trzecia rozgrywka na neutralnym gruncie** zadecyduje o tem, która z tych dwu drużyn zdobędzie mistrzostwo okręgu lwowskiego i walczyć będzie **o wejście do Ligi.**

Mistrzostwa Ligi.

Poznań, 18 sierpnia. (Tel. wł.) **Warta — Pogoń 3:2 (2:0).** Do pauzy wyraźna przewaga Warty, dla której bramki w tej części gry uzyskują Kmioła i Przybysz. Druga połowa upływa pod znakiem lekkiej przewagi Pogoni, dla której bramki uzyskuje Maurer i Bacz. Zwycięska bramka dla Warty pada ze strzału Szerfkego. Z końcem pierwszej połowy zawodów sędzia p. Nawrocki wydalił Przybysza z Warty z boiska, wobec czego Warta grała drugą połowę w 10-kę.

Warszawa, 18 sierpnia. (Tel. wł.) **Legja — Czarni 4:2 (0:2).** Zawody miały **sensacyjny przebieg,** głównie **z powodu** podyktowania przez sędziego p. Arczyńskiego **5 rzutów karnych.** Już w pierwszych pięciu minutach dyktuje sędzia **2 rzuty karne przeciw Czarnym,** których jednak Łańko i Steuerman nie wykorzystują. **Do pauzy przeważają Czarni,** którzy w tym okresie uzyskują dwie bramki **przez Sawkę i Nastulę.** Po przerwie Legja gra bardzo ambitnie i wyrównuje przez Wypijewskiego i Przeździeckiego. Następnie sędzia dyktuje ponownie dwa rzuty karne, jeden przeciw Czarnym, drugi przeciw Legji, których jednak nie wykorzystują Martyna i Chmielowski. Dopiero następny rzut **karny podyktowany do Czarnych wykorzystuje dla Legji Szaller,** przyczem Legja naogół zasłużenie wygrała

—o—

Kraków, 18 sierpnia. (Tel. wł.) **Cracovia — Ł. K. S. 8:0 (3:0).** Świetny dzień Cracovii, która grała **wprost koncertowo.** Ł. K. S. grał słabo, a zadowolili jedynie obrońcy **Cyll i bramkarz Mila,** który **z powodu kontuzji** został po przerwie **zastąpiony bramkarzem rezerwowym.** Fakt ten spowodował też **tak wysoką klęskę drużyny łódzkiej.** Bramki dla Cracovii strzelili Rusinek (3), Malczyk (2), Kozok i Kubiński po jednej, oraz jedna samobójcza. **Sędzia p. Słomczyński.**

Łódź, 18 sierpnia. (Tel. wł.) **Wisła — Turyści 3:0 (1:0).** Mimo rezerwowych w miejsce Reymana, Kowalskiego, Adamka i Koźmina potrafiła Wisła wyjść z zawodów zwycięsko. **Gra przez cały czas równorzędna,** lecz atak gości był bardziej skuteczny. Bramki strzelili Kocz, Czulak i Balcer. **Sędzia kpt. Baran.**

Polonja (Przemyśl)-Lechja 3:0 (3:0).

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 18. sierpnia.

Finałowe zawody o mistrzostwo klasy A, zgromadziły **przeszło 1000 osób.** Spotkanie było **bardzo ciekawe** i przyniosło Polonji **w pełni zasłużone zwycięstwo.** Po pierwszych **nerwowych pociągnięciach Polonja uzyskuje przewagę,** wynikiem której jest pierwsza bramka, zdobyta z pomocy przez **Kowalskiego w 13 minucie.** Następne bramki zdobywają gospodarze w równych odstępach czasu. Strzelcem **drugiej bramki jest w 24 minucie Bulek,** rzeci **punkt uzyskuje Kalinowski** w 36 minucie.

Po przerwie **gospodarze wyczerpani niezwykłem tempem gry,** a przytem mając przewagę trzech bramek, atakują teraz rzadziej **i grają mniej energicznie.** Wykorzystują to goście, którzy przypuszczają **szereg groźnych ataków. Doskonała jednak gra pomocy Polonji, Dudy w obronie i Szwarca w bramce, nie pozwala Lechji** na uzyskanie **cyfrowego wyniku.**

W drużynie Lechji **zawiodła linja ataku,** również **Pająk** w obronie zbytnio się nie wyróżnił. Sędziował **bardzo dobrze p. Gulicz. Br.**

Stefański wygrywa II-gi Bieg
dookoła Polski.

TROPACZYŃSKI (LKT .i M. ÓSMY W KLASYFIKACJI OGÓLNEJ.

Warszawa, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) W dniu wczorajszym odbył się ostatni **XII etap II-go** kolarskiego biegu dokoła Polski na trasie **Białystok—Warszawa (190 km).** Meta etapu znajdowała się **na Dynasach,** gdzie już od 16 godziny oczekiwały przybycia zawodników **niezliczone tłumy publiczności,** wśród której znajdowali się również **przedstawiciele władz, magistraturysportowych i klubów. Pierwszy** na metę przybył około godz. 19-tej **Olecki (Legja — Warszawa),** który ostatni etap przejechał w czasie 8 godz. 13 minut 27 sekund, 2) Więcek 8 godz. 13 min. 31 sek., 3) Stefański 8 godz. 14 m. 29 s., 4) Kłosowicz, 5) Cieśla, **11) Tropaczyński.**

W klasyfikacji ogólnej: 1) **Stefański 83 godz. 30 min. 38 sek.,** 2) Michalak 84 godz. 31 min. 23 sek., 3) Kołodziejczyk, 4) Więcek, 5) Korsak-Zalewski, 6) Konopczyński, 7) Olecki, **8) Tropaczyński,** 9) Kłosowicz.

Po przybyciu wszystkich zawodników na metę nastąpiły przemówienia okolicznościowe, poczem **zwycięscom rozdano nagrody.**

Czechosłowacja-Jugosławja-Polska.

231 I PÓŁ : 202 I PÓŁ : 136.

Warszawa, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) Rozegrany w sobotę i niedzielę **pływacki trójmecz słowiański przyniósł zwycięstwo Czechosłowacji (231 i pół punk.) przed Jugosławją (202 i pół punk.) i Polską 136 punk. Wysoka przegrana Polski jest naogół niespodzianką,** niemniej jednak **zawodnicy polscy uzyskali szereg rekordów.** Wyniki dwudniowych zawodów przedstawiają się następująco: **100 m. na wznak pań:** 1) Doplerowa (Cz.) 1 min. 35 sek. **2) Nowakówna (P.) 1 m. 38.4 sek. rek. pol.** 3) Kajzerówna. **400 m. panów:** 1) Getrauer (Cz.) 5 m. 28 s. 3) Bocheński (P.) 5 m. 36 s. 6) Kot (P.) **100 m. panów na wznak:** 1) Heilig Cz.) 1 min. 21 s. 4) **Karliczek (P.) 1 m. 24.8 sek. rek. pol.** 6) Trytko (P.) **400 m. pań:** 1) Roje (J.) 6 m. 38.4 s. 5) Kajzerówna 7 m. 41.8 s. 6) Trytowa. **Skoki wieżowe panów:** 1) Maerz (P.) 4) Remiszewski (P.) **1500 m. panów:** Pasowski (Cz.) 23 m. **2) Kot (P.) 23 m. 29 sek. rek. pol. 4) Bocheński (P.) 100 m. styl dowolny pań:** 1) Roje (J.) 1 m. 22.1 sek. 5) Izycka (P.) 6) Nowakówna (P.) **Skoki wieżowe pań:** 1) Schmatzkówna (P) 4) Lindnerówna (P.) **100 m. styl dow. panów:** 1) Steiner (Cz.) 1 m. 03.5 s. 5) Schreibman (P.) 6) Sieńkowski (P.) **200 m. styl klasyczny pań:** 1) Hanzlova (Cz.) 3 m. 31.6 s. 4) Kajzerówna 3 m. 33.4 sek. **Skoki z trampoliny panów:** 1) Balasz (Cz.) 4) Maerz (P.) **Sztafeta 2 x 200 m. panów:** 1) Jugosławja 10 min. 40.8 sek. **rek. Jugosławji, 2) Polska 10 min. 50 s. rek. pol.** Czechy na miejscu pierwszem zdyskwalifikowane. **200 m. klasyczny panów:** 1) Wodiczka (Cz.) 3 min. 02 sek. 4) Jurkowski (P.) 3 min. 12 sek. **Skoki z trampoliny pań:** 1) Merklowa (Cz.) 2) Schlesingerówna (P.) **Sztafeta 4 x 100 m. pań:** 1) Czechosłowacja 5 min. 57.5 sek. 2) Jugosławja 5 min. 59.6 sek. 3) Polska 6 min. 37 sek., **wszystkie trzy wyniki stanowią rekordy państwowe.** Zawody w piłce wodnej: **Jugosławja-Polska 4 : 0 2 : 0, Czechosłowacja-Polska 8 : 0 (2 : 0) Jugosławja-Czechosłowacja 2 : 2 (2 : 0).**

—o—

Włochy wioślarskim mistrzem Europy.

Bydgoszcz, 18 sierpnia. (Tel. wł.) W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyły się na torze Łognowa w **Brdy ujściu międzynarodowe regaty wioślarskie o mistrzostwo Europy.** W sobotę odbyły się jedynie rozgrywki eleiminacyjne, w wyniku których odpadły **w czwórkach ze sternikiem Polska,** natomiast **w ósemkach Belgja.** Wyniki niedzielne przedstawiają się następująco:

Dwójki bez sternika: 1) Włochy 6 min. 42 sek., 2) Polska 6 min. 46.8 sek., 3) Belgja.

Jedynki: 1) Gunter (Holandja) 6 m. 32.8 sek., 2) Straka (Czechosłowacja), 3) Mange (Belgja), 4) Długoszewski.

Dwójki ze sternikiem: 1) Włochy 7 min. 08.8 sek., 2) Francja, 3) Polska 7 min. 18 sek.

Czwórki bez sternika: 1) Włochy 5 min. 66.8sek., 2) Holandja, 3) Polska 6 min. 15.6 sek. 2) Danja, 3) Szwajcarja.

Dwójki podwójne: 1) Szwajcarja, 2) Włochy, 3) Belgja, 4) Polska.

Ósemki: 1) Włochy 5 min. 54.8 s., 2) Jugosławja, 3) Polska 6 min. 28 s.

Organizacja zawodów bardzo sprawna. **Mistrzostwo drużynowe Europy zdobyły Włochy, 2) Szwajcarja, 3) Polska.**

—o—

POLICYJNY K. S. (KATOWICE)— UKRAINA 3:2 (2:2).

Lwów, 19. sierpnia.

Nielada sukcesem poszczycić się może zespół gości. Uzyskanie bowiem **w ciągu czterech dni trzeciego z rzędu zwycięstwa** i to nad przeciwnikami bezsprzecznie groźnymi — nie należy do rzeczy łatwych. Wprawdzie i tym razem **drużyna lwowska przewyższała gości pod każdym względem,** niemniej jednak wobec **apatji i braku zapału u miejscowych, zwycięstwo Ślązaków uważać należy za zasłużone.**

Już pierwsze minuty przynoszą pięknie przez **Kobziara** strzeloną bramkę dla Ukrainy. W parę minut później **ten sam gracz uzyskuje drugą bramkę** dla swych barw. Zanosi się **na wysoką przegraną gości** — Ukraina bowiem w tym okresie **gra koncertowo,** nie dopuszczając przeciwnika do głosu. Niestety jednak miejscowi zlekceważyli **ambitnych policjantów,** którzy otrząsnąwszy się z przewagi, **potrafili do końca zawodów utrzymać grę otwartą.** Obie bramki gości były dziełem **Riesnera,** najlepszego gracza napadu Ślązaków. Po przerwie Ukraina ma sporo pozycyj do uzyskania prowadzenia, napastnicy pudłują jednak fatalnie, **przestrzeliwując nawet aż 3 (!) rzuty karne.** Więcej szczęścia mają natomiast goście, którzy ze strzału **środkowego napastnika uzyskują zwycięską bramkę.**

Sędzia p. Werchoła, widzów około 2 tysiące.

STAN TABELI LIGOWEJ.

		gier	punktów
1.	Wisła	15	21
2.	Warta	15	20
3.	Cracovia	14	17
4.	Garbarnia	14	17
5.	Ł. K. S.	15	17
6.	Czarni	15	16
7.	Legja	14	15
8.	Turyści	15	12
9.	Ruch	13	11
10.	Polonja	14	11
11.	Warszawianka	14	10
12.	1. F. C.	15	10
13.	Pogoń	13	9

Bezpośrednie rokowania rumuńsko-węgierskie zerwane.

OBIE STRONY ZWRÓCĄ SIĘ PONOWNIE DO RADY LIGI NARODÓW.

Budapeszt, 18 sierpnia. (Tel. G. P.) W odpowiedzi na notę rządu rumuńskiego z dnia 3 sierpnia, dotyczącą istniejących między Węgrami a Rumunją **spraw rolnych**, rząd węgierski przesłał rządowi rumuńskiemu nową notę, która oświadcza między innemi, co następuje: **Rząd węgierski ubolewa** z tego powodu, **iż rząd rumuński, odmówiwszy zwrócenia się wspólnie do komisji finansowej Ligi Narodów o życzliwą pomoc w znalezieniu zadowalającego rozwiązania**, nie wystąpił wobec rządu węgierskiego z nowemi propozycjami, które mogłyby służyć za podstawę do wznowienia rokowań bez pośrednich. **Zasadnicze trudności**, których trwające już 10 miesięcy rokowania nie zdołały usunąć, **polegają na tem, że rząd rumuński, który chciałby uiścić się z długu za pomocą dostarczania Węgrom towarów** w przeciągu względnie długiego czasu, **odmawia przeprowadzenia rokowań nad sprawą gwarancji**, jakie mają być udzielone w związku z powyższemi dostawami, i umożliwienia, by te przyszłe dostawy były **dyskontowane odtąd w gotówce**. Prowadzenie nadal rokowań przy uchylaniu się z góry od znalezienia sposobów płatności byłoby aktem, na który rząd węgierski, świadom swej odpowiedzialności, **nie mógł by się zgodzić**. Pozostałe trudności jak np. ustalenie globalnej sumy odszkodowań, nie mogą również znaleźć rozwiązania bez uprzedniego załatwienia kwestji sposobów płatności. **Ubolewając żywo z tego powodu, że rząd rumuński oświadczył, iż nie może uczynić nowych propozycji**, rząd węgierski zmuszony jest stwierdzić, że **rokowania bezpośrednie, rozpoczęte na zasadzie rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 21 września 1928 r. nie doprowadziły do rezultatów, wobec czego sprawa musi powrócić do Rady Ligi.**

BRIAND WIERZY W POMYŚLNY WYNIK KONFERENCJI HASKIEJ.

Rzym, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) „Mesaggere" podaje z Hagi, że Briand odbył rozmowę ze Stresemannem, któremu zapowiedział, iż **w niedługim czasie oznaczy termin ewakuacji Nadrenji**. Jednocześnie Briand miał zapewnić Stresemanna, **iż nie wierzy w niepowodzenie konferencji**, uważając, że konsekwencje tej ewentualności mogłyby być katastrofalne dla wszystkich zainteresowanych państw, łącznie z Anglją.

—o—

WSPÓLNA PRACA.

Haga, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) Snowden zgodził się, aby **eksperci angielscy rozpatrywali łącznie z ekspertami krajów wierzycielskich zalecenia, zawarte w memorandum aljanckiem.**

—o—

DELEGACI FRANCUSCY U SNOWDENA.

Haga, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś o godz. 16 delegaci francuscy **Cheron i Loucher odwiedzili Snowdena.**

—o—

STRASZNA KATASTROFA MOTOCYKLOWA.

Tourney, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś w czasie wyścigów motocyklowych, **jeden z motocyklów wpadł na terytorjum, gdzie zgromadzona była publiczność i spowodował katastrofę. Kilkanaście osób odniosło mniej lub więcej ciężkie rany**

Rokowania w sprawie optantów również zerwane.

Bukareszt, 18 sierpnia. (Tel. G. P.) Agencja Rador, na podstawie informacji ze źródeł kompetentnych komunikuje: **Rząd węgierski zawiadomił rząd rumuński**, że wskutek odmowy Rumunji uczynienia nowych propozycji w kwestji optantów, **rząd węgierski uważa bezpośrednie rokowania obu stron za bezowocne i że kwestje sporne zostaną przekazane ponownie Lidze Narodów.** Rząd rumuński przyjął to oświadczenie do wiadomości. Jest on przekonany, że uczynił wszystko, co leżało w jego mocy, w celu osiągnienia porozumienia w kwestji optantów.

Zwłoki śp. maj. Idzikowskiego w Warszawie

DZIŚ ODBĘDZIE SIĘ POGRZEB.

Warszawa, 18. sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś o godz. 9.53 przybyła do Warszawy, na dworzec główny, pociągiem z Gdyni, **trumna ze zwłokami śp. majora Idzikowskiego.** Wagon mieszczący trumnę przybrany był zielenią. Zwłokom towarzyszyła **eskorta honorowa dywizjonu lotniczego marynarki wojennej**, zastąpiona w Warszawie przez eskortę honorową pułków lotniczych warszawskich.

Na dworcu oczekiwali przybycia pociągu **liczni oficerowie i przedstawiciele departamenut aeronautyki**, szef departamentu lotnictwa pułkownik **Rayski**, major **Kubala**, który przybył dziś z Paryża o godzinie 8 rano, pułkownik **Rouper**, szef misji wojskowej francuskiej, wielu oficerów innych oddziałów broni, przedstawiciele władz cywilnych i samorządowych oraz licznie zgromadzona publiczność.

Około godz. 12 w południe, kondukt żałobny prowadzony przez ks. prałata **Burzyńskiego**, dziekana DOK, ruszył ze specjalnej rampy kolejowej przy ul. Jerozolimskiej **do kościoła garnizonowego przy ul. Długiej.**

Za karawanem, okrytym żywem kwieciem szła najbliższa rodzina śp. Zmarłego, następnie koledzy oficerowie i wiele osób z pośród publiczności, która kroczyła dokoła drugiego karawanu z wieńcami.

Po przybyciu na miejsce, około godz. 12.45 **trumnę wzięli na ramiona koledzy pułkownicy Rayski, Filipowicz, Jasiński i Bauman oraz majorowie Iwaszkiewicz i Konarski** i po przeniesieniu jej do kościoła ustawili ją na wysokim katafalku, okrytym szkarłatną kapą. Na trumnie ułożono **poduszkę z orderami Zmarłego**. **Droga od katafalku do głównego ołtarza zasłana była wieńcami.**

W chwili przybcyia pociągu, nad Warszawą **krążyły pojedyńczo i trójkami liczne samoloty wojskowe wszystkich formacji lotniczych, oddając w ten sposób hołd Zmarłemu.**

Wyprowadzenie zwłok z kościoła garnizonowego na cmentarz Powązkowski nastąpi ujtro po nabożeństwie, które rozpocznie się **o godzinie 9 rano**, celebrowane przez JE. ks. Biskupa prof. **Szlagowskiego** w asyście ks. prałata **Burzyńskiego** i licznego duchowieństwa wojskowego.

Katastrofalne pożary w wojew. tarnopolskiem.

W TARNOPOLU SPŁONĄŁ MŁYN WARTOŚCI 5.500 DOLARÓW. — W POWIECIE SKAŁACKIM 10 GOSPODARSTW PADŁO PASTWĄ PŁOMIENI. — SZEREG SKLEPÓW W MONASTERZYSKACH POSZŁO Z DYMEM.

Lwów, 19. sierpnia.

(—) Z Tarnopola donoszą nam o **katastrofalnym pożarze, który dotknął młyn przy ul. Podolskiej l. 57.** W młynie tym, stanowiącym własność Mozesa Schlechtera i Józefa Lewindera wybuchł onegdaj ogień, **który zniszczył całkowicie młyn.** Szkoda wynosi **5.500 dolarów.** Jak stwierdzono, przyczyną powstania ognia było **rozgrzanie się łożyska w motorze**, od którego zajęły się deski.

Przed kilku dniami wybuchł pożar w domu **Andrzeja Mielniczuka w Jarubińcach, pow. Skałat.** Z powodu niedostatecznej akcji ratunkowej, ogień przeniósł się na sąsiednie budynki i ogółem **spłonęło 10 gospodarstw wraz z inwentarzem martwym oraz gotówką 523 dolarów.** Ogólna szkoda wynosi 47.000 zł. **Pożar spowodowały małe dzieci.**

Z niewiadomej narazie przyczyny, wybuch. onegdaj **pożar w sklepie Markusa Bersona** w Monasterzyskach, powiat Buczacz. Ogień, który peczął się błyskawicznie rozszerzać, objął wkrótce **8 sklepów galanteryjnych i bławatnych,** które doszczętnie spłonęły. **Szkoda wynosi 75.000 zł.**

Odwołanie Kom. P. P. Lwów-Miasto nastąpi w najbliższych dniach.

REWELACYJNEMI INFORMACJAMI „GAZETY PORANNEJ" ZAINTERESOWAŁ SIĘ INSPEKTOR Z GŁÓWNEJ KOMENDY.

Lwów, 19 sierpnia.

(—) Wczorajsze nasze **rewelacyjne informacje o personalnem zdekompletowaniu policji lwowskiej** przez nadk. Reszczyńskiego, wywołały w całem mieście **wielkie poruszenie.** Jak się dowiadujemy, bawił wczoraj we Lwowie **inspektor P. P. z Głównej Komendy w Warszawie p. Zieliński**, który po zapoznaniu się z ostatniemi informacjami „Gazety Porannej" o niebywałej dezorganizacji policji lwowskiej, zajął się **zbadaniem tych faktów**, poczem w drodze **telefonicznej zdał raport o swych spostrzeżeniach Głównej Komendzie.** Jak utrzymują — nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że p. **Reszczyński zostanie w najbliższych dniach odwołany ze stanowiska komendanta P. P. Lwów-Miasto**, a na jego miejsce zostanie desygnowany następca, który będzie musiał poświęcić wiele czasu i energji celem **zmontowania nowego sprawnego aparatu policyjnego**

60-letnia kobieta zginęła

POD KOŁAMI POCIĄGU TOWAROWEGO.

Lwów, 19 sierpnia.

(—) Z Borszczowa donoszą nam, że onegdaj o godz. 5 popoł. na torze kolejowym między **Proszową a Borszczowem rzuciła się pod pociąg** towarowy nieznana kobieta **i poniosła śmierć na miejscu.** Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że denatką jest **60-letnia Julja Grześków** z Poczapiniec pow. Tarnopol. **Przyczyną samobójstwa był brak środków do życia.**

Samobójstwo nerwowo chorej kobiety.

Lwów, 19 sierpnia.

(—) Przed kilku dniami targnęła się na życie w Tarnopolu przy ul. Lelewela 8, **40-letnia Mina Saphier**, która **powiesiła się na futrynie od drzwi.** Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

ył długi czas suplentem gimnazjalnym.

Krwawa bójka w restauracji w Tarnopolu.

Lwów, 19 sierpnia.

(—) W restauracji Josia Spisena w Tarnopolu przy pl. Kazimierzowskim, **wybuchła onegdaj bójka** między bawiącymi tam robotnikami Władysławem Paprockim i Stanisławem Steciem a braćmi Józefem i Stefanem Sierotami. **Sierotowie nożami pokłóli Paprockiego i Stecia tak, że obu w stanie groźnym odwieziono do szpitala powszechnego.** Braci Sierotów aresztowano.

Król pereł.

CIEKAWA KARJERA NAJBOGATSZEGO JUBILERA PARYSKIEGO. — DWA POLICZKI I ICH SKUTKI. — ŻYCIE, KTÓRE JEST NOWOCZESNĄ BAJKĄ.

Paryż, w sierpniu.

(=). Przy ul. Lafayette, gdzie znajduje się w kilku kawiarniach „wędrowny" targ klejnotów Francji, wznosi się **poważny, ponury budynek.** Podobny jest do swoich sąsiadów, zwraca tylko uwagę tem, że jest **opancerzony.** Na odgłos dzwonka otwiera się najpierw **„judasz".** Trzeba najpierw długo i obszernie podać swoje generalja, zanim się wreszcie otrzymuje pozwolenie wejścia. Korytarz: **płyty pancerne, drzwi pancerne.** Dwóch herkulesów siedzi tutaj, uzbrojonych od stóp do głowy.

Dostajemy się do **olbrzymiej ubikacji,** wyścielonej dywanami. Gdziekolwiek oko spojrzy — **stalowe pancerze.** Inny, milutki herkules przechadza się tutaj, bawiąc się w kieszeni **browningiem, gotów każdej chwili do skoku.** Przy każdem oknie mały stolik, przy którym zawsze naprzeciwko siebie siedzi **kilku panów, badających perły.** Atmosfera **przepełniona jest nieufnością.**

W przyległym pokoju przy oknie stoi **stół, pokryty zielonem suknem.** — Tutaj pracuje **Leonard Rosenthal,** blady mężczyzna 50-letni o inteligentnym wyrazie twarzy, **zwany „królem pereł" — władca handlu perłami.** Tutaj nad tym zielonym stołem, badając małe, połyskliwe kuleczki, zarabia przeszło

600 miljonów franków rocznie

(nie licząc zysków **z handlu szmaragdami,** czem zajmuje się również od pewnego czasu). Tutaj z tego skromnego pokoju kontroluje **światowy rynek pereł Leonard Rosenthal, jeden z najbogatszych ludzi na kuli ziemskiej.**

Jego historja jest

nowoczesną bajką,

podobną do tych, które się opowiada o karjerze miljonerów amerykańskich. Leonard Rosenthal pochodzi **z południowej Rosji.** Ojciec jego był kupcem, a Leonard był najstarszym **z jedenaściorga rodzeństwa.** Pewnego dnia posłał go ojciec na Kaukaz. Miał tam wydobyć dług u jakiegoś rolnika. Otrzymał od niego zboże, a przypadkiem dowiedziawszy się, że miejscowy młynarz jest także **winien ojcu pieniądze,** zwrócił się do niego, i nie zdradziwszy swego nazwiska, **zaproponował mu zmielenie zboża.** Młynarz z zadowoleniem się na to zgodził, ale gdy robotę ukończył, dowiedział się, że **nic nie jest już winien owemu kupcowi.** Zadowolony z tego, powrócił chłopak do ojca, lecz ten rozgniewany na syna za długi jego pobyt na Kaukazie, wymierzył mu

dwa siarczyste policzki.

Te dwa policzki — Rosenthal chętnie to opowiada sam dzisiaj — były **psychologiczną podstawą jego późniejszego bogactwa.** Dotknięty do żywego w swej ambicji, uciekł **15-letni chłopak do Paryża.**

Tutaj robił to, co wielu innych: **kupował i sprzedawał.** Po kilku latach jest już znanym handlarzem klejnotów. Mija znowu kilka lat. Po śmierci ojca sprowadza Rosenthal **całą rodzinę do Paryża** i pracuje **z coraz większem powodzeniem.** Dzięki niezmordowanej pracowitości i genjalnemu zmysłowi handlowemu stał się obecnie Rosenthal **właścicielem ogromnej fortuny i „królem pereł".** Mieszka w jednym

z najpiękniejszych pałaców w parku Monceau.

Zarabianie pieniędzy nie jest obecnie dla niego atrakcją. Pracuje dalej tylko po to, aby **zachować zaszczytną godność — „króla pereł".**

Stanowczo jest za dużo ludzi!

PESYMISTYCZNE POGLĄDY AMERYKAŃSKIEGO SOCJOLOGA. —HASŁO MUSSOLINIEGO: „FACIATE BAMBINI" WYDAJE MU SIĘ SZALEŃSTWEM.

N. Jork, w sierpniu.

(=) Jeden z najbardziej znanych i cenionych socjologów amerykańskich, prof. E. A. Ross ogłosił niedawno **ciekawą rozprawę o popularnej i wielokrotnie roztrząsanej kwestji: „Ilu ludzi wyżywić mo że ziemia".** Prof. Ross należy **do pesymistów** i sądzi, że szybkie pomnożenie się obecnego zaludnienia pięciu części świata **byłoby katastrofą dla całej ludzkości.** Ponieważ liczba wypadków śmierci dzięki postępom wiedzy w czasach ostatnich **bardzo się zmniejszyła** — ludzkość, rozmnażając się w tem samem tempie

podwajałaby swą ilość co sześćdziesiąt lat,

gdy tymczasem ziemia nie mogłaby wcale nastarczyć w odpowiednim stosunku potrzebom wyżywienia i miejsca. Dlatego żąda prof. Ross **ogólnej regulacji urodzin** u wszystkich ludów kulturalnych ziemi i jest również za **unormowaniem masowych ruchów immigracyjnych.**

Argumenty, któremi posługuje się prof. Ross w swej książce pt. **„Miejsce dla wszystkich"** są bardzo interesujące, jakkolwiek uczony amerykański przez swoje czarne okulary nie spostrzega

technicznych możliwości przyszłości,

które może życie nasze ukształtują zupełnie inaczej i stworzą nowe skarby żywotne dla przyszłych pokoleń. Ze szczególną namiętnością występuje Amerykanin przeciwko optymizmowi tych państw, które wszelkiemi środkami zwalczają zmniejszenie się liczby urodzin. — Mussolini jako propagator zasady: **„faciate bambini"** wydaje mu się szaleńcem.

I rzecz charakterystyczna, że takie sądy wypowiada obywatel kraju, który przecież może dostarczyć swojej ludności podostatkiem pożywienia, choćby jej ilość zwiększyła **się nawet stokrotnie.**

Człowiek, króryjadł drzewo i żelazo.

Rzym, w sierpniu.

(=) W Rzymie zmarł niedawno cieszący się niegdyś światową sławą artysta **Chaz-Chase.** Chaz-Chase jadł wszystko — dosłownie wszystko: drzewo, metale, sukno itd. Wszystko to połykał. — Był zatem właścicielem niezmordowanego zaiste i cudownego żołądka. A jednak ten człowiek zmarł właśnie z powodu — **głodu...**

Nie należy jednak sądzić, że artysta ten połknięte okropności w żołądku swoim zatrzymywał. Umiał je po pewnym czasie z powrotem wydawać. W ostatnich czasach jednak począł chorować i musiał zerwać z produkcjami cyrkowemi. Popadł w krytyczne stosunki materjalne i **zmarł wreszcie w nędzy.**

FEJLETON „GAZ. POR." 20. VIII. 1929.

WHITE I ADAMS: 77

TAJEMNICA RADJOWULKANU

Przełożył ST. KULIŃSKI.

— Daję panu dwie godziny czasu, mr. Darrow, ani minuty dłużej. Gdyby osłabł, proszę mu dać jeden z tych proszków. Za godzinę wpadnę tu.

Gdy lekarz zajrzał po godzinie, zastał Darrowa żywo mówiącego, a Slade'a słuchającego chciwie. Darrow rzekł do Trendona:

— Teraz jestem gotów opowiedzieć wszystko!

— Dobrze, dziś wieczorem w jadalni oficerskiej.

— Zacznę opowiadanie tam, gdzie Slade je zakończył. Będzie wam się wydawało taksamo nieprawdopodobne, a jednak jest również prawdziwe...

Sztab oficerski krążownika „Woverine" skupił się wokół Percy'ego Darrowa, który nieznużenie kręcił papierosy i zapaliwszy je, zaciągał się dymem z widoczną rozkoszą.

— Naprzód oczywiście chcielibyście panowie dowiedzieć się o losie waszych przyjaciół i kolegów. Otóż — oni nie żyją. Jednego z nich, Edwarda, zdołałem pochować, jak wam wiadomo. Spoczywa obok Handy Salomona. Innych prawdopodobnie fale oceanu rozniosły na wszystkie strony... Ostatnia łuna, jaką widzieliście, była sygnałem ich zagłady. Wynalazek wielkiego uczonego, znakomitego dobroczyńcy ludzkości i jednego z najzacniejszych ludzi, spowodował zarówno śmierć waszych przyjaciół, jak i moich wrogów. Winni i niewinny... morderca obciążony łupem, jak i oficer, pełniący swój obowiązek... znaleźli wspólny grób!...

Proszę, przerwijcie mi panowie, ilekroć zauważycie konieczność jakich wyjaśnień. Na wiele zagadnień mogę dać odpowiedź, wiele innych opkryje mrok wiecznej tajemnicy... A teraz, pozwólcie mi trochę zastanowić się... Kiedy ujrzeliście łunę po raz pierwszy?

— W nocy drugiego czerwca — odparł Barnett.

— Drugiego czerwca! A więc — oznaczała ona likwidację szanownej firmy Salomon, Thrackles i Spółka!... Zasłużony, choć niespodziany koniec, nad którego grozą jednak nie mieli czasu się zastanowić... Potem „Wolverine" napotkała opuszczoną „Laughing Lass" i posłała na jej pokład pierwszą załogę... Tejże nocy ujrzeliście drugą łunę?

Barnett potwierdził.

— A więc — wówczas właśnie zginęli wasi koledzy! Potem znowu natknęliście się na pusty skuner... Kapitanie Parkinson! Byli to dzielni ludzie, skoro nieustraszenie poszli na spotkanie nieznanej grozy.

— Uczynili to dobrowolnie! — odparł kapitan poprostu.

Darrow złożył ukłon, wyraz niekłamanego hołdu. Potem mówił:

— Owej nocy ujrzeliście po raz ostatni tajemniczą łunę. Jeszcze powrócę do tej sprawy. Slade opowiedział wam o życiu na wybrzeżu. U nas — w wąwozie — było całkiem inaczej. Doktor zamienił się poprostu w maszynę. Wszystkie swe władze umysłowe skupił na wynalazku, który miał go wysunąć na czoło uczonych całego świata, uczynić go najwybitniejszym człowiekiem współczesnym. Światło, ciepło, a zarazem siła motoryczna/o nieznanej dotychczas potędze — to był cud, który chciał stworzyć!... Śnił tęczowy, płomienny, złocisty sen! — I oto przyszło zwyczajne sobie chłopisko ze stalowym hakiem, zamiast ręki — także marzyciel swego rodzaju. — Sprzeczność dążeń, powikłanie zamierzeń — celny cios z „ręki" praktycznego marzyciela — i sen rozwiał się, jak — sen!

Wiecie wszyscy, kto to był doktor Schermerhorn, lecz nie wie nikt — nawet ja, który tyle lat z nim współpracowałem — jak wszechstronny miał umysł. Przez pewien czas zajmował się materjałami wybuchowemi. Wynik swych badań ofiarował rządowi i, jak sądzę, wynik ten był bardzo wartościowy.

— Istotnie, tak było! — potwierdził Barnett. (C. d. n.)

Krew ludzka na sprzedaż.

CENTRALA SPRZEDAŻY KRWI LUDZKIEJ W AMERYCE. DOTYCHCZAS PRZEWAŻNIE TYLKO ZBRODNIARZE ZGADZALI SIĘ NA TRANFUZJĘ SWEJ KRWI. — OBECNIE BĘDZIE SIĘ MIAŁO KREW DO WYBORU.

N. Jork, w sierpniu.

(.) Wiadomo powszechnie, że w nowoczesnej medycynie coraz większą rolę odgrywa transfuzja krwi. Zwłaszcza w Ameryce, częściej niż w innych częściach świata, w cięższych wypadkach chorobowych lekarze uciekają się do tego środka.

Krew taką kupuje się od osób zdrowych, posiadających jej nadmiar, a chętnych do odstąpienia pewnej ilości dla celów lekarskich.

Krew najczęściej dotychczas kupowano od przestępców, zamkniętych w więzieniach, którzy niejednokrotnie złożyli sobie z tego nie zły mająteczek.

Jeden naprzykład więzień, który spędził 16 lat w celi, przez ten czas zarobił sobie tyle sprzedawaniem krwi swojej, że obecnie może żyć spokojnie bez pracy.

Inny znów więzień, nazwiskiem Thomas Kane, dostarczył krwi do 77 transfuzyj, w ogólnej ilości 65 litrów.

Niektórym więźniom ten zarobek się tak podoba, że nawet po wypuszczeniu z więzienia ofiarują swą krew na sprzedaż, a wedle sprawozdań policyjnych większość osób, handlujących krwią własną, należy do świata przestępczego.

Jednakże chociaż krew przestępców, jeżeli tylko są zdrowi fizycznie, do celów lekarskich nadaje się tak samo dobrze, jak każdej innej osoby, to jednak zdarza się często, że chorzy wzbraniają się przyjąć do swoich żył krew zbrodniarza.

Ażeby więc zadowolić życzenie chorych, kilku wybitnych lekarzy amerykańskich, z doktorem Arturem F. Coca na czele, postanowiło utworzyć centralę do dostarczania krwi w celach transfuzji.

Ta centrala miałaby badać wszystkie osoby, któreby oświadczyły gotowość sprzedania swej krwi i zaciągać do księgi wszystkie dane o ich krwi, a więc grupę fizjologiczną, do której należy, rasa, płeć, wiek i wszystkie dane od noszące się do osoby, ofiarującej krew na sprzedaż.

Dr. Coca jest zdania, że taka centrala oddałaby wielkie przysługi, bo w nagłych wypadkach nawet szpital, nie mówiąc już o prywatnych lekarzach, nie ma czasu do przeprowadzenia gruntownego badania krwi.

A przytem, mając rejestra osób, możnaby też uwzględnić wrażliwość tych chorych, którzy czują wstręt do krwi zbrodniarzy.

Afera honorowa cielęcia.

ROZPRAWA SĄDOWA, JAKBY WYMYŚLONA PRZEZ AWERCZENKĘ.

Ischl, w sierpniu.

Prasę niemiecką obiega obecnie zabawna historja o aferze honorowej, której bohaterem było — cielę...

12-to letnia Leopoldyna Pilz pędziła pewnego pięknego poranka krowy swego ojca rolnika w Ischl na pastwisko. Nagle cielę wyrwało się z trzody i zapędziło się na grunt p. Angeli Sturz, żyjącej od dawna w wielkiej nieprzyjaźni z ojcem Leopoldyny, Józefem Pilzem. P. Sturz ciele „skonfiskowała", pod pretekstem że uszkodziło ono jej parkan. Wówczas mała Leopoldyna poczęła krzyczeć w niebogłosy, a na jej krzyk zjawił się ojciec.

— Jak cię lunę!!... — zawołał, chwycił cielę i uprowadził je ze sobą.

P. Sturz zaskarżyła teraz Józefa Pilza o obrazę honoru.

Sędzia Jakże mógł się pan znaleźć tak brutalnie wobec kobiety i grozić jej biciem?

Oskarżony (zdziwiony): Kto? Ja? Nie wiem wogóle za co zostałem zawezwany do sądu.

Sędzia: Miał pan powiedzieć „jak cię lunę".

Oskarżony: Tak powiedziałem to. Czy cielę z tego powodu doznało obrazy honoru i zaskarżyło mnie?

Powódka (oburzona): Proszę to zaprotokołować! To jest nowa niesłychana obraza!

Oskarżony (coraz bardziej zdziwiony): Czy to pani wniosła skargę, (wesołość).

Sędzia: Tak, naturalnie! Do tej kobiety przecież miał pan powiedzieć te słowa.

Oskarżony: Ależ ja to powiedziałem do mego cielęcia, a do niego chyba wolno mi mówić, co mi się podoba.

Powódka: Patrzył przy tych słowach prosto mi w oczy. Zresztą do cielęcia nie mówiłby „per ty"...

Oskarżony: Bardzo przepraszam od dzisiaj będę z mojem cieleciem na „per pan". (Wielka wesołość).

Sędzia uwolnił oskarżonego od winy i kary.

Energiczna żonka narobiła awantur.

SZUKAJĄC MĘŻA, KTÓRY ZAPRAGNĄŁ „KROPELKI".

Nowy Jork, w sierpniu.

(+). Chicagowianka, pani Helena Mac Carthy, ma iście sęską naturę. Gdy onegdaj mąż jej przez dwa dni nie pokazał się w domu, **przebrała się po męsku, wzięła rewolwer** i dobrawszy sobie do towarzystwa **dwu przyjaciół męża**, poszła go szukać po wszystkich znanych jej tajnych knajpkach i aptekach. (Apteki w Stanach Zj. są często miejscami nielegalnej sprzedaży alkoholu).

W poszukiwaniach swoich pan Mac Carthy weszła do apteki, w której najbardziej lubiał przebywać jej małżonek. Tutaj dobyła rewolweru i groźnym tonem zapytała: **„Gdzie mój mąż?"**. Przerażony aptekarz **upuścił naczynie z jakąś cenną miksturą i przekonany, że ma do czynienia z bandytą, dał susa pod kontuar.** Ktoś przez okno zauważył tę scenę i zawiadomił policję. Policmeni zabrali zucha-kobietę ze sobą. Zapewniała ona, że nie dybała na życie męża, chciała **tylko parę razy „puknąć mu" nad głową**, aby nauczyć go rozumu.

Pan Mac Carthy, który tymczasem wrócił do domu, poszedł ze skruchą wyswobodzić żoneczkę z aresztu, a ta w zamian wspaniałomyślnie zaniechała obiecanej „egzekucji".

Święta narodowe.

Lwów, 19. sierpnia.

Miesiąc maj bije rekord, jeśli chodzi o święta narodowe. Trzeciego bowiem przypada narodowe święto Polski, 19 — Rumunji, 14 — Paragwaju, 17 — Hiszpanji, 25 — Argentyny.

Ostatnia niedziela czerwca — to święto narodowe Włoch, 5 czerwca — święto Danji, 4 lipca — St. Zjednoczonych, 14 lipca — Francji, 21 — Belgji, 1 sierpnia święto Szwajcarji, 25 — Urugwaju, 15 września święto Meksyku, 18 — Chile, 5 października święto Portugalji, 28 — Czechosłowacji, 11 listopada — święto Francji (rocznica podpisania rozejmu). Święto to zresztą z tych samych powodów obchodzone jest i w Polsce, 1 grudnia przypada święto narodowe Jugosławji.

Mały fejleton.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. PRZYSŁUŻYŁ MU SIĘ.

Lwów, 19 sierpnia.

(.) W modnej kawiarni zauważyłem moją starą znajomą Siedziała sama. Przysiadłem do niej... Ucieszyła się mną, choć ostatnio stosunki moje z jej domem rozluźniły się.

Dobrze, że spotkałam cię. Jesteśmy starymi przyjaciółmi. Chcę się ciebie poradzić w pewnej sprawie.

— Słucham, Służę, czem tylko mogę.

— Mój kochany, o północy mam zamiar zdradzić mego męża.

— Żartujesz chyba.

— Wyobraź sobie, że podczas gry w bridge'a poznałam cudownego pana.

— No i cóż z tego?

— Mój mąż przedstawił mi go przed miesiącem, graliśmy prawie codziennie w bridge'a, potem rozmawialiśmy na różne tematy. W krótkim czasie zdobył moje serce. Przedwczoraj pocałował mnie po raz pierwszy. Potem siłą wydobył ze mnie przyrzeczenie, że dziś w nocy od wiedzę go w mieszkaniu o godzinie pół do drugiej. Chce wykorzystać wyjazd mego męża.

— Brzydka historja!

— Prawda?..

— Ale chyba nie pójdziesz?

— Dlaczego nie miałabym pójść? Przedewszystkiem zrozum, że można z wysokiego brzegu obserwować Rubikon, wcale go nie przekraczając...

— Tak, ale łatwo przewidzieć konsekwencje, skoro młoda niewiasta udaje się o pół do drugiej w nocy do mieszkania młodego, pięknego mężczyzny.

— Zapewniam cię, że nie jestem jeszcze zdecydowana.

— Możliwe, ale piętnaście minut przed pierwszą, po wypiciu trzech kieliszków likieru zaczniesz oglądać dwunastce pocztówki O pierwszej odłożysz album, by podziwiać jego muskuły. Dziesięć minut po pierwszej powiesz troszkę sennym głosem: „Panie, proszę się zachowywać przyzwoicie..." O pół do drugiej szepniesz wstydliwie: „To przecież niema sensu, co wy wyprawiamy!" A o drugiej powiesz szczerze: „Mój drogi, dobrze, ale zgaś lampę!"

— O, jesteś okropny!

— Nie, ale sprawa jest jasna. Troszkę się zastanów Postanowiłaś zdradzić męża. Poco... Czy warto dla tak nikłej przyjemności narażać się na niebezpieczeństwo? Proszę ufać mojm doświadczenom. Jutro będziesz żałowała..

— Doprawdy?.. Zastanawiasz mnie..

— Wiesz, że mam rację. Przecież jesteś uczciwą kobietą, rasową, inteligentną. Stanowisko twoje jest przecież więcej warte, niż jeden mile spędzony wieczór w garsonjerze.

— Tak... Rozumiem.. Wierzę w twoją przyjaźń.

— Pochlebiasz mi, ale zasłużyłem na pochlebstwo. Czy przyrzekasz, że pójdziesz do domu?

— A jeżeli przyrzeknę, że go tylko odwiedzę bez szkody dla honoru męża?..

— Nie możesz dać takiego przyrzeczenia.. Trzeba się liczyć z tem, że okoliczności mogą być silniejsze od ciebie.

— W gruncie rzeczy jest ci przecież wszystko jedno, czy zdradzę mego męża?..

— Właściwie — tak, ale zależy mi na tem, ażeby twe dobre imię nic nie straciło na tym skandalu..

Moja znajoma wahała się przez chwilę. Postanowiłem kuć żelazo póki gorące. Wyciągnąłem zegarek.

— Za pięć minut pierwsza. Czy pozwolisz, że cię odprowadzę do domu?

Podniosła się z ciężkiem westchnieniem i odparła:

— Sprowadziłeś mnie na drogę cnoty, powinieneś zostać kaznodzieją..

Wsiedliśmy do auta i odprowadziłem ją do domu. Przy pożegnaniu rzekła:

— Jesteś okropny!

— Jestem ci życzliwy — odrzekłem.

— Ale nie gniewam się na ciebie.. Może masz rację.. Dobranoc!

*

I dotrzymała słowa Nie poszła. Po niejakim czasie spotykam jej męża. Jest wściekły. Opowiada mi, że umyślnie przedstawił żonie niedawno czarującego młodzieńca w nadziei, że ona mu ulegnie. Chciał w ten sposób uzyskać powód do rozwodu, którego pragnął oddawna.

I wyobraź sobie, jakiś głupiec wzruszył jej sumienie W ostatniej chwili rozmyśliła się i nie poszła na umówione rendez-vous. Gdybym wiedział. kto to — kości połamałbym temu idjocie!

Nieco anegdot.

Thomas, Chaplin i Shaw.

Lwów, w sierpniu.

(+) Angielski minister Thomas, pod czas wyborów przemawiał na zgromadzeniu. Mowę jego raz po razu przerywał jakiś komunista, rycząc ciągle:

— Sprzedałeś nas! sprzedałeś nas!

Thomas puszczał te okrzyki mimo uszu, czem rozzłoszczony komunista krzyknął:

— Jeśli twierdzisz, że nas nie sprzedałeś, to powiedz, dlaczego?

— Bo nikt was nie chciał kupić! — odparł spokojnie Thomas, a słowa jego przyjął olbrzymi wybuch śmiechu i oklasków.

*

Charlie Chaplin słynie jako niesłychany pedant w opracowywaniu szczegółów i szczegółków każdego nowego filmu. Dała temu wyraz jego urocza i młoda partnerka Wirginja Cherrill, Gdy ją pytano, jakie postępy robi najnowszy film Chaplina, odparła melancholijnie:

— Myślę, że będzie gotów, zanim się zestarzeję!

*

Pewien przyjaciel Shawa prosił go o napisanie mu wstępu do mającej wyjść z druku książki. Shaw odparł:

— Co, mam ci za darmo poświęcić trzy miesiące pracy? niemożliwe!

— Ależ mnie chodzi o wstęp, jakieś 200—300 słów

— Nie piszę nigdy wstępu mniejszego niż na 30.000 słów.

— A więc, może krótką przedmowę?

— Nie, publiczność za swoje pieniądze chce coś mieć, nie mogę jej oszukiwać. Zresztą — ktoby chciał po mojej przedmowie czytać jeszcze twoje głupstwa!

KRONIKA

19 SIERPNIA
Poniedziałek
Benigny

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 19. sierpnia o godz. 8 wiecz. rewja: Z Pragi do Lwowa.
Wtorek, 20. sierpnia o godz. 8 wiecz. rewja: Z wszystkich stron świata.
Środa 21. sierpnia o godz. 8.15 wiecz. Ze wszystkich stron świata, rewja czeska.

*

Z Teatru Wielkiego. Dziś 19. bm. daje Teatr Wielki po raz ostatni rewję Z Pragi do Lwowa w wykonaniu artystów czeskich Divadlo Revue Praha. — Jutro program ulegnie częściowej zmianie. W rewji p. t. Ze wszystkich stron świata świetna tancerka Anna Gromvellova da się poznać w nowej kreacji „Umierający łabędź" (muzyka Saint-Saensa). W nowych obrazach wystąpią znani z poprzedniego programu: urocza primadonna Olga Augustowa, doskonały piosenkarz Toni Muff, Ada Velicky, świetni Les Latabars oraz dobrany zespół veli girlsów.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Potęga namiętności" z Bernard Götzke.
CASINO z powodu rekonstrukcji zamknięte.
CHIMERA: „Don żuan w pensjonacie".
COLOSSEUM: Harry Peel „Jeździec bez głowy".
FATAMORGANA: „Człowiek śmiechu".
GRAŻYNA: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
KOPERNIK: „Wynajęta żona".
LEW: Lea Paarry w filmie „Dama z rekordem światowym".
LUNA: „Walka z bandytami" i „Kto zna Pannę Brown?"
MARYSIENKA: „Wynajęta żona".
OAZA: „Bohaterka sensacyjnego procesu" oraz „Panienka od szlagieru".
PALACE: „O krok od zdrady" i „Tancerka z Montmartru"
PAN: „U progu sypialni".
PASAŻ: „Śmiertelna jazda ekspresem" i „Czerwonoskórny dżentelmen".
POLONJA: „Branka potępieńców".
PROMIEŃ: „Arlekinada życia" i Humorysta Zarański.
UCIECHA: „Górą rezerwiści".

(—) **Kradzież mieszkaniowa.** Z mieszkania Maksa Septymusa, zam. Wolność 7., skradziono wczoraj rozmaite rzeczy wart. 700 zł. — Na szkodę Adama Garwolińskiego, zam. Listopada 5. skradziono wczoraj 2 srebrne papierośnice i 2 złote szpilki z perłami wart. 400 zł.

(—) **Ujęcie szczura kolejowego** Wczoraj ujęto robotnika Michała Sitnika, który na dworcu towarowym skradł z wagonu herbatę. Łup złodziejowi odebrano, a jego osadzono w aresztach policyjnych.

(—) **Schwytanie mordercy.** Wczorajszy lakoniczny raport policyjny zawiera wzmiankę o przytrzymaniu Dmytra Pod hajeckiego z Rudaniec pow. Lwów, pod zarzutem zbrodni morderstwa.

(—) **Kogo wczoraj aresztowano?** W aresztach policyjnych osadzono wczoraj: Stefana Serdiuka za kradzież zegarka na szkodę Jurystowskiego, Stanisława Kramarza za kradzież 6 zł na szkodę Zofji Zając, oraz Jana Rumego za pobicie Józefa Padernachtera.

Do litościwych serc naszych Czytelników zwraca się 80-letnia staruszka, pozostająca bez środków do życia. Datki przyjmuje Administracja dla „A. P."

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Poniedziałek, 19. sierpnia 1929.

Warszawa 1411 16.40 Muzyka z płyt gramof. 18.00 Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczegłowa. 20.30 Koncert międzynarodowy. Transmisja z Berlina do Warszawy, Pragi, Wiednia i Zagrzebia. 22.45 Muzyka taneczna

Kraków 312 20.00 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej. 20.30 Transmisja koncertu międzynarodowego z Berlina.

Poznań 334 18.00 Koncert popołudniowy w wykonaniu artystów opery: Eleonora Małówna (sopran), Jan Romanowicz (baryton), prof Fr. Łukasiewicz (akomp.). 20.30 Transmisja koncertu międzynarodowego z Berlina via Warszawa.

Katowice 408 16.20 Muzyka z płyt gramof. 20.30 Koncert międzynarodowy.

Wilno 385 17.25 Audycja dla dzieci. „Dzieciństwo wielkich Polaków" — wygłosi Helena Markiewiczówna. 20.30 Transmisja koncertu międzynarodowego.

Lipsk 259 20.00 Koncert. Sol. Ernst Latzko.

Kopenhaga 281 15.30 Koncert popołudniowy. 22.00 Koncert radjoorkiestry. W programie francuska muzyka operowa

Londyn 356 16.00 Koncert tria Georgian. A. Vaughau (alt) i F. Steger (tenor). 23.00 Muzyka taneczna.

Hamburg 372 20.00 Koncert kameralny. Wykona kwartet Rödenbeck. W programie: Beethoven, Schmidt, Grieg i in.

Tuluza 381 21.30 Koncert orkiestry. 22.00 Orkiestra mandolinistów.

Berlin 418 19.30 Koncert orkiestry bałałajkowej. W programie ludowe pieśni rosyjskie i romanse cygańskie. 20.30 Koncert międzynarodowy. Transmisja do Wiednia, Budapesztu, Warszawy i Pragi. Sol. Walter Kirchhoff (tenor).

Zurich 459 20.30 Koncert Wagnerowski. Wyk. radjoorkiestra, oraz soliści. Martha Joachim (sopran), dr. Ulrich Joachim (tenor).

Wiedeń 516 16.00 Koncert popołudniowy orkiestry badeńskiej. 20.05 Angielskie i włoskie arje i pieśni odśpiewa Guy le Feuvre (tenor).

Konigswusterhausen 20.00 Koncert orkiestry bałałajkowej. Pieśni rosyjskie.

Wtorek, 20 sierpnia 1929.

Warszawa 1411 16.30 Program dla dzieci. 18.00 Koncert popularny pod dyr. Jana Dworakowskiego. Orkiestra P. R. Aleksander Junowicz (flet) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) 20.30 Koncert solistów w wykonaniu p. Umberto Macneza (śpiew), Fabiana Sewickiego (kontrabas) i prof. Ludwika Ursteina (fort.).

Kraków 312 20.00 Transm. hejnału z Wieży Marjackiej. 20.30 Transm. koncertu z Warszawy

Poznań 334 19.20 „Międzynarodowy Radjokabaret". Audycja gramofonowa muzyki lekkiej i charakterystycznej w wykonaniu Hanki Ordonówney, K. Krukowskiego, Rapackiego i t. d. 20.00 Audycja wokalna w wykonaniu p. Kajetana Kopczyńskiego. 22.45 Muzyka taneczna.

Katowice 408, **Wilno** 385 20.30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy.

Wrocław 253 20.15 „Warjacje orkiestrowe". Koncert orkiestry Filharmonji Śląskiej.

Kopenhaga 281 20.00 Koncert orkiestry smyczkowej radjostacji. 21.00 Koncert śpiewaczy Paula Losse. 21.45 Koncert symfoniczny radjoprkiestry. W programie: Bach, Haydn i Haendel.

Londyn 356 21.00 Koncert orkiestry wojskowej D. S. White (baryton). Program popularny.

Sztutgart 360 21.00 Popularny koncert symfoniczny. Wykona Sztutgarcka Orkiestra Filharmoniczna. 22.15 Modne piosenki w wykonaniu S. Bachrich i Beli Kaszky'ego

Hamburg 372 20.00 „Ondyna", opera romantyczna w 4 aktach Lortzinga.

Berlin 418 17.00 Koncert radjoorkiestry. 19.30 Najmodniejsze piosenki odśpiewa Willy Beyler

Sztockholm 436 22.10 Koncert kompozycji Czajkowskiego.

Rzym 441 21.00 „Faust". opera w 5 aktach Gounoda.

Zurich 459 17.15 Płyty gramof. 20.00 Koncert.

Langenberg 473 17.35 Koncert zespołu mandolinistów.

Praga 489 20.00 Wieczór popularny. 21.00 Koncert fortepianowy. 21.30 Koncert kameralny. L. Cerny (altówka) i A. Kromarowa (fort.). 22.20 Muzyka popularna.

Medjolan 501 17.00 Radjokwintet. 20.30 Koncert radjokwintetu i orkiestry radjostacji. Sol. Pierina Bruschi (sopran), Sante Canali (bas), A. Pozzoli (tenor). W programie wyjątki z oper i arje

Wiedeń 516 16.00 Koncert popołudnowy kapeli Geiger. 20.05 „Opowieści Hoffmanna" opera Offenbacha.

OGŁOSZENIA.

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób wener skórn. i kosme.
Dr. H. ROSMARIN
Lwów — Kopernika 12 — powrócił.

B. lek. szpit. wied.
Dr. NORBERT JUPITER
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki, **Stanisławów, 3-go Maja 11.** Usuwanie włosów elektrolizą naświetlanie lampą kwarcową, leczenie bezoperacyjne żylaków. 5410-?

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz

KONC. KURSY Naukowe „Oświata", Lwów, Miłkowskiego 11. przyjmują wpisy na jednoroczne względnie dwuletnie przygotowanie do matury gimnazjalnej, seminarjalnej, kursy z zakresu 6-ciu oraz 4-ch klas gimnazjalnych. Reflektuje się tylko na kandydatów w ramach naukowym odpowiednio zaawansowanych. Ilość miejsc ograniczona Wszelkich wyjaśnień udziela sekretarjat od 11—1 i 5—7. Prospekty darmo. Na odpowiedź znaczek. 6295-5

PENSJONATY I LETNISKA
10 groszy za wyraz.

PENSJONAT „Irena" w Topolnicy na linji Sambor-Sianki pod dawnym zarządem poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem od 15. czerwca. Rzeka, stacja, lekarz w miejscu. Zgłoszenia pensjonat „Irena". Strzyłki-Topolnica. 4289-?

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

ABSOLWENT Akademji handlowej z kilkuletnią praktyką w większem przed siębiorstwie poszukuje posady w Zarządzie Dóbr lub tartaku, najchętniej w okolicach górzystych. Zgł. do Administracji pod „Absolwent" 6271-2

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, plac Akademicki 3. Tel. 13—61, poleca nauczycielki, nauczycieli, **Francuzki**, Niemki, **Polki**, freblanki, **pielęgniarki**, zarządczynie, klucznice, garderobiane, kucharzy, kuchmistrzynie, personal pensjonatowy, restauracyjny, hotelowy, biuralistów, zarządcę lasów, agronoma ze szkołą Czernichowską. 6288-3

KORESPONDENCJA.
12 groszy za wyraz.

TRZY ma list. Proszę bardzo o wiadomość, choćby parę słów. 6296

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz

NAJTANIEJ PRZERABIA I POKRYWA, KOŁDRY, MATERACE
KAZ. SKIBIŃSKI
Lwów, Kopernika 4. Tel. 51-10.
tylko naprzeciw Szkowrona.

BUFET do wydzierżawienia oraz fisharmonjum do sprzedania Wiadomość: Kino Grażyna, Leona Sapiehy 34. 6276-2

FUTRA na zamówienia, przeróbki, płaszcze damskie, futra męskie wykonuję solidnie i tanio. Gustaw Rudek, pracownia futer, Łyczakowska 19. 5888-30

KAPELUSZE i woale żałobne poleca Topolnicka, Pasaż Mikolascha, I. piętro. 6095-4

ORYGINALNE Singera maszyny do szycia z kilkuletnią gwarancją poleca okazyjnie Leonard WANKE, Lwów, ul. Krakowska 16. 6171-11

FORMY do wyrobu rur betonowych każdego wymiaru okrągłe, owalne, jajowe, studzienne itp. Dostawa szybka, wykonanie pierwszorzędne. 18 W 99 Juljusz Weiss, Koleje polne, leśne i fabryczne we Lwowie. 6219-3

WŁADYSŁAW JADWIŃSKI urodzony w Kosowie 1894 unieważnia książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Biała-Bielsk. 6294-3

DAWID BELF Lwów-Kleparów unieważnia wydany przez DRP.-Lwów dowód rejestracyjny samochodu marki „FIAT" LW. 8251. 6279-2

KUPUJCIE IRYSY!
najtańszą i najtrwalszą ozdobę ogrodów.

Kto chce mieć piękne irysy? Czas już sadzić irysy, nadające się na szpalery pod parkany, znoszące najcięższe zimy bez okrycia, niewymagające dużo zachodu. Kwitną w cieniu, jak i w słońcu, bardzo dekoratywne. Szt. 10 gr., 100 8 zł., 1000 szt. 60 zł. — **Truskawki** wielkoowocowe (czas sadzić, by mieć owoce już z wiosną) 100 szt. 4 zł. — Kwiaty cięte. Do nabycia Piaskowa 15, rano do 11 i popoł. od 4. Na prowincję nie wysyła się.

OPAKOWANIE MEBLI
wykonuje najtaniej
SPEDYTOR **GUSTAW LUFT**
Lwów, Zygmuntowska 11 -- Telefon 54-47.

NA KORTY TENISOWE, ŚCIEŻKI
polecamy
„CHWAŚCIEŃ"
niszczący doszczętnie roślinność
Tani niezawodny
TADEUSZ WASUNG i SKA
Lwów, ul. Chorążczyzna 18.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonialne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	zł. 6.50
Bez dostawy	zł. 6.—
Za granicę	zł. 9.—

Z drukarni Spółki Wydawniczej GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. Płockiego we Lwowie. Odp. Red. STEFAN KRZYŻANOWSKI